

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCYALISTYCZNEJ

NAKŁADEM: LUDOWEGO TOWARZYSTWA WYDAWNICZEGO.

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR W. USHER.

CENA PRENUMERATY:
We Lwowie mies. . . kor. 7⁰⁰ —
Z dostawą do domu kor. 8⁵⁰ —
Na prowincyi mies. . . kor. 9⁰⁰ —
CENY OGŁOSZEŃ:
Ogłoszenia za wiersz nonp. 40 h.
Nadstawione za wiersz nonp. 2 K.
Drobne ogłoszenia 20 h. za wyraz,
tłustym drukiem podwójnie.
Adres Redakcji i Administracji:
Lwów, ul. Sykstuska 1. 21.
Cena numeru pojedynczego:
50 hal.

Po rewolucji na Węgrzech.

Reformy na Węgrzech.

BUDAPESZT. 30. marca. (Pat. Radio stacyi Krak.) Bela Kuhn wysłał rozporządzenie, że na mocy zasad prawa ludów zastępcom obcych państw wolno jest wywieszać narodowe chorągwie. Prawo to dotyczy się także cudzoziemskich misji wojskowych, bawiących obecnie w Budapeszcie, a których flagi stoją pod ochroną węgierskiej republiki Rad.

Dalsze rozporządzenie postanawia przyjęcia kopalni i urzędów komunikacyjnych na własność republiki Rad i stawia je pod zarząd i kontrolę proletaryatu. Wszystkie publiczne zakłady i urzędy będą pod zarządem komisarzy produkcyjnych. Wszystkie domy mieszkalne wraz z przynależnościami stają się własnością węgierskiej republiki Rad. Czynsze będą odbierane przez inspektorów domów.

Z dalszych zarządzeń wymienić należy zakaz utrzymywania w całym kraju koni wyścigowych. Pace wyścigowe mają być użyte do celów produkcji rolnej. W korespondencji urzędowej nastąpiła zmiana, opuszcza się tytuł, a adresata tytułuje się per towarzysz, zaś przed podpisem umieszcza się słowa „z proletaryatem pozdrowieniem”. Teatry oddano ludowi. Dyrektorowie szkół stolicy dobrowolnie ustąpili ze swoich urzędów, gdyż według nowego porządku wszyscy nauczyciele i profesorzy zostali ze sobą równani.

Rząd węgierski wypowiedział wojnę Serbii.

WIEDEN. 30. marca. (Pat.). „Telegraphen Compagnie“ donosi z Londynu: Biuro Reutersa przynosi wiadomość, że rząd węgierski wypowiedział Serbii wojnę bolszewicką i otworzył granice ku

Rosji. Jeżeli nie zajdą niespodziewane wydarzenia, koalicja będzie w możności porachować się prędko z armią nowego rządu węgierskiego, która z końcem marca nie mogła liczyć więcej, niż 60.000 żołnierzy.

Ułtimatam do państwa czesko-słowackiego.

„Telegraphen Compagnie“ donosi z Paryża, że Serbia zwróciła się do ententy o pomoc wojskową. WIEDEN. 30. marca. (Pat.). „Die Zeit“ donosi z Budapesztu: Rząd węgierski postawił państwu czesko-słowackiemu ultimatum z powodu groźby wojny nad granicą węgierską, jakoteż z powodu wiadomości, że Czecho-Słowacy zarządzili mobilizację powszechną. „Die Zeit“ nie wierzy w prawdziwość tego doniesienia.

Wrzenie w Czechach.

PARYŻ. 30. marca. (Pat.). Radiostacyi Krak. z Pragi donoszą: Komuniści czescy wydali odezwę do robotników czesko-słowackich, ażeby się połączyli z robotnikami węgierskimi i chłibi rządzi. Kłofacz, przywódca socjalistów czeskich i minister obrony krajowej, oświadczył, że armia czesko-słowacka wystąpi z całą energią przeciw bolszewizmowi i nie dopuści do najazdu bolszewizmu do Czech.

Koalicja chwaliła już zarządzenia przeciwko węgierskiemu rządowi.

WIEDEN. 30. marca. (Pat.). „Die Zeit“ donosi z Paryża: „Daily Mail“ donosi: Rada czterech zajmowała się zaśzami na Węgrzech i uchwaliała zarządzenia przeciw nowemu rządowi na Węgrzech.

Z dyskusji sejmowej nad przymierzem z koalicją.

W dwudniowej dyskusji sejmowej nad wnioskami komisji zagranicznej, zalecającej zawarcie przymierza z państwami koalicji, przemawiał tow. Daszyński, którego przemówienie podaliśmy już i poseł z Warszawy tow. Feliks Perl:

Stronnictwo moje przez usta posła Daszyńskiego oświadczyło się już za sojuszem z państwami koalicji. Ten sojusz w obecnych warunkach przejściowych, kiedy nie doszło jeszcze do wytworzenia wyższych form pojęcia między państwowego, ten sojusz dla nas jest rzeczą zupełnie naturalną i zupełnie konieczną.

Przedewszystkiem jesteśmy w tem szczęśliwem położeniu, że nie sąsiadujemy z państwami koalicji, a wiadomo, że miłość na odległość między państwami jest zawsze trwalsza, aniżeli pomiędzy państwami sąsiadującymi ze sobą.

Wiadomo również, że między nami a państwami koalicji nie ma spornych kwestyi narodowościowych.

Ale oprócz tych negatywnych względów jest jeszcze ten wzgląd, że państwo, które tworzy się, które musi swoją niepodległość chronić, którego zjednoczenie się jeszcze nie dokonało, musi się

opierać o tę siłę, która oświadczyła się za niepodległą, zjednoczoną Polską,

i w której interesie leży powstanie w Europie niepodległego, zjednoczonego Państwa Polskiego.

W pierwszym okresie wojny, kiedy do koalicji należała carska, najazdnicza Rosya, było dla nas, dla mojego stronnictwa i wogóle dla obozu niepodległościowego zupełnie niepodobniństwem zgoda na przyłączenie się do tej grupy mocarstw, do której należała carska Rosya. Dążąc do niepodległości, idąc torem rewolucyjnej tradycji polskiej, uważaliśmy, że przedewszystkiem na terenie dawnego zaboru rosyjskiego można zbudować państwo polskie.

Jeszcze przez dłuższy czas po upadku caratu, Francya nie zupełnie zrezygnowała ze swojej polityki i marzyła, i całe nadzaje pokładała w Rosji. I tu znów niemożliwa była zgoda na tym punkcie, ponieważ dla mojego stronnictwa niepodległa Polska była koniecznym warunkiem, od którego nigdy nie odstępowałismy.

Jeżeli z całą świadomością przyłączamy się do sojuszu z koalicją, to jednak musimy oświadczyć, że nie jesteśmy ententofilami,

nie jesteśmy dwurakami koalicji, nie jesteśmy także ludźmi łatwowiernymi, którzy pod rozmaitymi frazesami nie umieją odnaleźć rzeczywistej treści, którą jest interes państwa.

My nie wierzymy w różne szyldy, które koalicja lub poszczególne państwa koalicyjne wywieszają, ale zupełnie trzeźwo się na tę sprawę zapatrujemy. I dlatego bardzo często zapatrujemy się krytycznie. Ale przedewszystkiem nie możemy zgodzić się na jedną rzecz, ażeby ententofilstwo u nas było płaszczykiem dla reakcji, ażeby po firmie ententy ukrywała się chęć utrzymania jak największej części tego spadku, który odziedziczyliśmy po dawnych zborcach.

Tworzenie z koalicji straszaka, nie jest popularyzowaniem jej.

Przypuszczam, że jeżeli nadal ten proceder

Linia kolej. Lwów-Janów-Jaworów naprawiona

Sytuacja bojowa z dnia 31. marca 1919 rano.

Dywizja lwowska gen. Jędrzejewskiego. Odcinek północny: Zielów, Kozice i Domażyr stały wczoraj o zmroku pod ogniem artylerji nieprzyjacielskiej. Na pozostałej części odcinka zwykła palba karabinowa.

Odcinek wschodni: Prócz ożywionej działalności patroli i zwykłej wymiany strzałów nie zaszło nic ważniejszego. Artylerja nasza ostrzeliwała kolumny nieprzyjacielskie w Lesienicach i pancerkę ukraińską, podjeżdżającą od strony Podborzec.

Odcinek południowy: Artylerja nieprzyj. ostrzeliwała słabym ogniem prawie cały odcinek. Poza wymianę strzałów karabinowych i odpowiedź naszej artylerji na strzały artylerji nieprzyj. nic godnego uwagi.

Dywizja pułk. bryg. Sikorskiego. Wczoraj o godz. 10.30 wieczór artylerja nieprzyj. ostrzeliwała wschodnią część Bartatowa. Nasza artylerja zmusiła ogniem baterie nieprzyjacielskie do milczenia. Poza tem prócz akcji patroli sytuacja na pozostałych odcinkach niezmieniona.

Sytuacja bojowa z 31. marca 1919 wieczór.

Dywizja lwowska gen. Jędrzejewskiego. Odcinek północny: Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała prawie przez cały dzień Zielów i Kozice. Między Rzesną polską a Hołoskiem utarczki patroli. Wieczór 30. marca wysłano patrole w kierunku Malechowa Frenelówki.

Odcinek wschodni: W ciągu nocy 30. bm. wysłano patrole. Odcinek sicheński był ostrzeliwany przez minierki nieprzyjacielskie. Poza tem nic godnego uwagi.

Odcinek południowy: Nieprzyjacielska artylerja ostrzeliwała przez krótki czas Ku parków, Bogdanówkę, Sygniówkę, Skniłów i Skniłówek. Poza tem spokój. Sytuacja niezmieniona.

Dywizja pułk. bryg. Sikorskiego. Odcinek północny: Walki patroli w lasach Janowskich, przyczem pojmano 14 jeńców.

Linia kolejowa Lwów-Janów-Jaworów naprawiona.

Odcinek południowy: Żywa obustronna akcja patroli. Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała silnie Bartatów i Przyszlaki. Poza tem nic godnego uwagi.

ma trwać, to koalicja będzie musiała przysłać nam sprostowania: nieprawda jest, jakoby sojusz z koalicją wymagał, ażeby w krótkim czasie po raz trzeci była gwałcona nietykalność poselska. Nieprawda jest, ażeby sojusz z koalicją wymagał tego, ażeby komendant okręgu Dąbrowskiego na własną rękę zaprowadzał stan wyjątkowy, ażeby przeciwko sztrejkującym parobkom urządzano wyprawy karne i t. d.

Dziś jeszcze jesteśmy w stadium tworzenia państwa i grożą nam liczne niebezpieczeństwa. Musimy powiedzieć, że trzymamy mocno tylko to, co zdobyliśmy własnym wysiłkiem, korzystając ze sprzyjających warunków zewnętrznych.

Stronictwo, do którego mam zaszczyt należeć, z całą bezwzględnością będzie zwalczać najazd czeski, jak w ciągu 25 lat umiało zwalczać najazd rosyjski.

Jeżeli chodzi o wschodnie polacie, to nie będę o tem mówił obszerniej, ponieważ jest to przedmiotem w znacznym stopniu następnego punktu porządku dziennego. Chcę jednak zwrócić uwagę na to, że są siły, które nas pchają na wschód, na te bezskresne przestworza, na których mamy prowadzić politykę niewiadomo czyich interesów, politykę imperyalizmu, albo wprost politykę lekomyślną, awanturniczą.

Polska historyczna w granicach roku 1772 dziś byłaby dziwolągiem, byłaby anachronizmem historycznym, na to każdy musi się zgodzić.

Jeżeli chodzi o politykę koalicyjną, to musimy stwierdzić, że nie wchodzimy do tego związku jako naród, który ma tylko słuchać, chwalić i okłaskiwać, ale jako ludzie, którzy chcą wpływać jako naród, który chce mieć swoje własne słowo do powiedzenia.

Musimy powiedzieć, że to, co się dzieje obecnie w Paryżu, nie jest urzeczywistnieniem zasad Wilsonowskich, jest to usiłowanie zawarcia jakiegoś kompromisu pomiędzy zasadami Wilsona, a dawną polityką przedwojenną, w której jedynym rozstrzygającym momentem było prawo zwycięstwa i bezwzględnego rozporządzania się losami całej Europy, nie pytając o wolę i interesy narodów.

Ale ta polityka coraz mniej okazuje się możliwą, i my na swojej skórze odczuwamy, że ta polityka, która prowadzi do tworzenia imperyalistycznego państwa czeskiego, do którego ma być Śląsk Cieszyński przyłączony, ta polityka jest dla nas nie do przyjęcia. I koalicja musi zrozumieć to, że jeśli chce się otwierać wrota nowemu łańcuchowi politycznemu w Europie, to trzeba uwzględnić na podstawie pewnych zasad interesy wszystkich narodów.

Jeżeli nikomu nie można zamykać wejścia do tego związku narodów i nie można rozporządzać się losami wszystkich narodów, tylko przez naradę pięciu mocarstw. Węgry są przestrożą dla koalicji i tutaj zaszła ta paradoksalna sytuacja, że komunizm, najradzykalniejszy ruch społeczny, objął władzę na Węgrzech na podstawie motywów narodowych, dla celu ocalenia państwa węgierskiego, istnienia narodu. Przewrót na Węgrzech podobny jest do Komuny paryskiej z 1871 r., która wyrażała nie tylko protest społeczny, ale rozpacz ludu, który widział, że jego państwo jest ściśnięte w żelazne kleszcze. Kiedy czytamy rozmaite wyrażania na Węgrów z tego powodu w naszych piśmiach, na naród, z którym nie mamy sprzecznych interesów, to jednakże dziwi się, że ten motyw nie został podkreślony, a ten motyw dla nas odgrywa rolę. Bo „głównicy na Śląsku Cieszyńskim powiedzieli na swoich wiecach, że jeżeli im uczyni się niesprawiedliwość i zechcą amektować ich do państwa czeskiego, to i oni będą „mówili po węgiersku“, to i oni narażą się na rewolucyjne zamieszki, na głód i nędzę, ażeby zdobyć władzę, ażeby oprzeć się temu zaborowi.

W końcu mówca stwierdza, że aczkolwiek ligę narodów jest kwestią odległej przyszłości, niemniej jest zapowiedzią nowych zmian w całokształcie stosunków politycznych i społecznych.

Pierwszy zjazd soc. radnych gminnych

Z całej Galicji odbył się w Krakowie 23 marca Przybyło na zjazd 126 delegatów. O reformie ordynacji wyborczej do rad gminnych mówił tow. dr. Müller. Klasa robotnicza nie może się zgodzić na dalsze przewlekanie tej sprawy. Sejm musi przeprowadzić reformę wyborczą lub ustawę obowiązującą dziś w b. Królestwie rozciągnąć na Galicję. Mówca zgłasza nast. rezolucję:

Zjazd wzywa Klub polskich posłów socjalno-demokratycznych o poczynienie energicznych kroków celem 1) zniesienia obszarów dworskich (jako jednostek administracyjnych); — 2) wprowadzenie 5-cio przymiotnikowego prawa wyborczego do Rad gminnych, które już obowiązują w b. zaborze rosyjskim.

Rezolucję po dyskusji uchwalono. Tow. poseł dr. Marek podnosi, że system kuryalny nie odpowiada sytuacji. Obalić się musi stare formy ordynacji wyborczej a na podstawie ordynacji sejmowej przeprowadzić wybory do rad gminnych. Minister spraw wewnętrznych Wojciechowski zapowiedział w Sejmie przedłożenie ustawy gminnej dla wszystkich ziem polskich. Wobec tego musimy poczekać, aż to nastąpi i odpowiednio do przedłożonego projektu zająć stanowisko. Najważniejszym punktem reformy administracji gminnej musi być najszerze prawo wyborcze w gminach oparte na tej samej zasadzie, co wybory do Sejmu.

Na popołudniowym posiedzeniu tow. poseł dr. Bobrowski wygłosił obszerny referat na temat zadań radnych w gminie. Mówca zaznaczył, że dopóki nie będą przeprowadzone wybory na zasadzie nowej reformy, dotąd socjaliści nie mogą przeprowadzić swego programu gminnego. Najważniejszym dziś obowiązkiem radnych w gminie jest kontrolowanie gospodarki i rachunków gminnych. Gmina jest ważnym czynnikiem nie tylko społecznym ale i politycznym. Dziś, gdy reakcja zdążyła do zgniecenia ruchu robotniczego, rady gminne mogą bardzo wiele temu przeciwdziałać. Zadanie radnych jest ciężkie i odpowiedzialne. Do gminy należy dziś rozdział prowiantów, walka z lichwą i paskarstwem, z którymi gmina może walczyć przez popieranie akcji konsumowej i zakładanie przedsiębiorstw gminnych. Na gminę spada obowiązek opieki nad oświatą ludową. I tu radni mają wielkie zadanie do spełnienia. Odbudowa szkolnictwa na wsi, wyżywienie dziatwy szkolnej — są sprawami wielkiej wagi. Dalej opieka nad ubogimi, walka z szynkarstwem, budowa domów ludowych, akcja mieszkaniowa w kierunku budowy tanich mieszkań — oto pole do pracy dla radnych socjalistycznych.

W końcu zjazd uchwalił zorganizować centralną poradnię dla radnych całego kraju i wydawać pismo specjalnie sprawom gminnym poświęcone.

Sojusz czy bezwzględne poddanie się?

Sejm jednomyślnie uchwalił sojusz z koalicją, ale sądząc z głosów prasy i przemówień poszczególnych reprezentantów stronictw w Sejmie, każde inaczej ten sojusz rozumie.

Konsekwentna jak zawsze w swej polityce jest narodowa demokracja. Wierną poddaną „bez zastrzeżeń“ była wobec carskiej Rosji, w politykę poddańczą bez zastrzeżeń chce obecnie wpędzić państwo polskie. Koalicja ma w niepodległej Polsce rządzić, w tym kierunku pracuje obecnie nar. demokracja.

Posłowie lewicy sejmowej oświadczyli się za sojuszem z koalicją, ale przeciw poddaniu młodemu państwu rozkazom swoich sprzymierzeńców.

Polityka ta, stojąca na straży niezależności państwowej Polski, znalazła bardzo szybko potwierdzenie swej słuszności. Oto dzienniki wczorajsze doniosły, że Anglia jest przeciwną przyłączeniu Gdańska do Polski.

O przyczynach tego stanowiska Anglii pisał krakowski „Głos narodu“:

Aby rozwiązać zagadkę, wpada się u nas na różne domysły. Jednym wydaje się, że p. Lloyda George pragnie kosztem Polski przejednać na przyszłość rozgromionego i rozgoryczonego nie mieckiego rywala. Inni mniemają, że Anglia dla tego opiera się prawowitemu przywłaszczeniu Gdańska, ponieważ dąży do neutralizacji tego miasta i założenia w jego porcie jeszcze jednej swej stacji morskiej. Ci, którzy tak sądzą, chcą widzieć potwierdzenie swej hipotezy w najświeższej pogłosce, że Wielka Brytania podobno gotuje się do objęcia protektoratu nad Prusami Książęcimi, Litwą i Kurlandją, celem trwałego usadowienia się nad Bałtykiem, co by znowu wyjaśniało dziwny fakt, iż polska Warmia i protektanckie Mazowsze nie mają poprostu przypaść Polsce, jak inne nasze ziemie, tylko przechodzą przez jakieś tajemnicze plesbicyty.

Pozostaje faktem, że zmartwychwstała Polska w żywiołowym dążeniu do swego morza napotyka na opór dwóch czynników: Prus i Anglosasów.

Wytworzyła się przez to dziwna zaiste sytuacja. Państwo, z którym czujemy się sprzymierzeni przeciw Niemcom i któremu niesiemy w tej chwili ofertę formalnego sojuszu na śmierć i życie, popiera interesy żywiołu niemieckiego przeciw naszemu.

Tak pisze organ biskupa Sapiehy w numerze z 29 marca, którego chyba trudno posadzić o sprzyjanie lewicy.

Zaniepokojony tą sprawą „Głos narodu“, wraca do niej następnego dnia i tak kończy obszerny artykuł:

„Można się spodziewać, że Lloyd George pozostanie osamotniony. Ale zapamiętać trzeba jako naukę, że ciągle trzeba czujności. Zapamiętać też trzeba i drugą: że tem więcej będą się z nami liczyć i tu, czem bardziej będziemy silni sami, własną siłą, i czem bardziej będziemy zwardzi“.

A nar. dem. chcą formującą się armię oddać pod komendę koalicji, chcą nas uczynić narzędziem i angielskiej polityki.

Kronika polityczna.

Wojska polskie w drodze do Gdańska. „Times“ donosi z Hawru, że pierwsze cztery okręty z transportem wojska polskiego odjechały już we czwartek do Gdańska.

Ryeka przyznana Włochom. „Neue Rotterd. Courant“ donosi z Paryża, iż misja koalicyjna uznana w zasadzie preiense włoskie do miasta Rjeki.

Wojska rumuńskie wkroczyły do Galicji? Depesza z Zurychu donosi, że dwa kurpasy rumuńskie miały przekroczyć granicę wschodnią w Galicji, w celu utworzenia jednolitego frontu przeciw bolszewikom.

Koalicja, jak donosi „Kurier warsz.“ z Paryża, zbrojnie wymusi na Niemcach odstąpienie Gdańska, Prus, Poznańskiego i Śląska, które Rada wojenna przyznała Polsce.

Koła polityczne polskie otrzymały od miarodajnych czynników misji koalicyjnej zapewnienie, że koalicja nie wysłała żadnej politycznej misji włoskiej do rządu ukraińskiego w Stanisławowie. Doniesienie Ukraińców jest nieprawdziwe.

Czas odnowić przedpłatę na miesiąc kwiecień

KINO
KORSO
PLAC AKADEMICKI 5.

Od wtorku 1. kwietnia i w dni następne: Atrakc. film „Nordisk“
Z tragedii małżeńskich

5 aktów wzruszającego dramatu z życia męża despoty pod tyt. „O wierność żony“ Główną rolę kreuje

Gunnar Tolnäss

znak. artysta nadw. teatru w Kopenhadze, ze swej kreacji w „Oblubienica Maharadży“

Uzupełnia program arcywesoła komedia w 3 akt. pod tytułem:

Miłość a „hunyada“ oraz w nadprogramowej humorem tryskającej farsie

MAKS LINDER

Z sekcji i komisji Rady m. Lwowa. Z komisji aprowizacyjnej.

Nowo wybrana Komisja aprowizacyjna ukonstytuowała się, wybierając przewodniczącym red. Łaskownickiego, jako jeden z zastępców wybrany został tow. Chrystowski. Prezydent Neumann objął po drze Schleicherze kierownictwo aprowizacją miasta. W pierwszym posiedzeniu tej komisji wziął udział kapitan Cooper, jako delegat Ameryki, przeznaczony do wspólpracy w rozdziale nadesłanych z Ameryki towarów. Na posiedzeniu tem tow. Chrystowski poruszył ponownie omawianą już na pełnej Radzie

sprawę nierównomiernego obdzielania

pewnej części mieszkańców Lwowa, a mianowicie konsumentów, zorganizowanych w stowarzyszeniach spożywczych. Żądał, ażeby przedewszystkiem konsumy, jako organizacje obywatelskie były obdzielane przez magazyny miejskie. Żądanie to, poparte też przez innych członków Komisji aprow., spotkało się z zaciętym oporem pp. Maksymowicza, Włodzimirskiego, i Badera. W rezultacie uchwalono wniosek tow. Chrystowskiego, polecający równomierne traktowanie organizacji konsumentów ze sklepami miejskimi. Wybrano też kółko kooperatystów z grona Komisji aprowizacyjnej, do której weszli radni: Aleksandrowiczówna, Bartłowa, Chrystowski, Majewski i Spor.

Drugie posiedzenie komisji tej odbywało się przy zmienionym zupełnie nastroju. Atakowane przez naszych towarzyszy-radnych zcentralizowanie sprzedaży tłuszczu w kilku miejscach dało jako rezultat „ogoni“ o niebywałej dotąd długości. Przeciwnicy jak najszerzego rozdziału artykułów przez konsumy zmienili swe poglądy i na posiedzeniu tem oświadczyli się już za daleko idącymi zmianami w organizacji rozdziału. Dyskusja była nadzwyczaj długa i gorąca. Tow. Ursini i Marecki żądali przydziału

2 wagonów tłuszczu dla kolejarzy.

Tow. Chrystowski wytykał wady w obecnym systemie rozdziału i na wniosek tegoż uchwalono wybrać komitet z 5 członków Komisji aprowizacyjnej, który na specjalnem posiedzeniu przedłoży prez. Neumannowi wszystkie żądania komisji, a to dotyczące tak rozdziału, jak i kontroli nad całą gospodarką aprowizacyjną. R. Maksymowicz w ostry sposób krytykował wybryki niektórych członków MSO., a specjalnie uprzedzał przez nich systemu protekcji.

Szeregami wniosków i wyborem komisji zakończono blisko 4-godzinne obrady.

W niedzielę dnia 30 bm. udał się wybrany komitet, w skład którego wchodził red. Łaskownicki, tow. Chrystowski, pp. Bader, Bernacki Br., Kotowicz i Maksymowicz do prez. Neumana, gdzie przedstawiono żądania Komisji aprowizacyjnej. Ze strony M. Zakładu aprowizacyjnego obecni byli pp. Dr. Michałowicz i r. Janowicz. Przew. komisji red. Łaskownicki przedstawił uchwały tejże komisji, które prez. Neumann przyrzekł wykonać. Oświadczył, że wielkiem utrudnieniem w szybkim rozdziale jest szczupłość obecnie używanego dworca, oraz brak wozów do zwózki. W najbliższych dniach tłuszcz rozdzielać będą między sklepy miejskie, konsumy i niektórych masarzy do rozsprzedzania w ilości i klg. na rodzinę. Również ziemniaki rozdzielone zostaną po sklepach miejskich, niektórych rejonowych i konsumach, tymczasowo minimum 10 klg. na rodzinę z 4 osób, oraz rozważaną będzie myśl wynajęcia próżno stojących lokali do tego celu, jak też żądanie, by sklepy miejskie otwarte były przez cały dzień z przerwą obiadową.

Omawiano dalej

zbyt wysoką cenę tłuszczów

i uzyskano przyrzeczenie, że po pokryciu braków, wynikłych z grabieży wozów kolejowych, cena ta będzie znacznie obniżoną.

Bolszewicy przed ofensywą.

WIEDEN. 30 marca. (Pat.). „Lokal Anzeiger“ dowiaduje się z Paryża drogą pośrednią, że przeciw Rumunii, Polsce, jakoteż na Ukrainie przygotowuje się z wiosną ofensywa bolszewicka. Ma to być wielka ofensywa na Europę południowo-wschodnią i na Europę środkową. Dziennik do-

wiada się dalej, jak podaje, z dobrego źródła, że na Słowaczynie wzmagają się ruch bolszewicki, oraz, że prezydent Masaryk zamierza uступить. Zapytywał on Clemenceaua czy może uступить, ten jednak prosił go usilnie, aby pozostał na swem stanowisku.

Takie byłyby zarządzenia na dni najbliższe; w ciągu tygodnia ma się odbyć dalsze posiedzenie tej komisji, celem zaproponowania reform, jakie konieczne są dla uzdrowienia stosunków w M. Zakładzie aprowizacyjnym.

Depesze.

RUMUNIA A POLSKA.

KRAKOW. 30 marca. (Pat.). Radiotel. z Paryża: Z Bukaresztu donoszą: Prezydent ministrów oświadczył w interwiewie z przedstawicielem „Monitora Transylwańskiego“, że myślą przewodnią Rumunii będzie wdzięczność dla narodów ententy. Pochwala on wytworzenie ścisłych stosunków z Czechami-Słowakami, Polską i Jugosławianami.

KOMUNIKACJA POCZTOWA Z WŁOCHAMI.

RZYM. 30 marca. (Pat.). Agencja Stefaniego. Minister poczt ogłasza, iż nawiązano komunikację pocztową między Włochami a Polską, Niemcami i Austro-Węgrami. Dopuszczone są listy zwykłe i polecane.

Tadeusz Exner

żołnierz wojsk polskich

zmarł tragicznie, przeżywszy lat 20. Obrzęd pogrzebowy odbędzie się we środę, dnia 2 kwietnia o godzinie 3-ciej popołudniu z Techniki na cmentarzu Zamarstynowski, na który to straszną rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

Nowiny z dnia.

Lwów, 1. kwietnia.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

We wtorek, 1. kwietnia o godz. 6 wiecz. „Dzwony z Cornville“, operetka Planqueta.
We środę, 2. kwietnia o godz. 6 wiecz. „Hrabina“, opera w 3 aktach Stanisława Moniuszki.
We czwartek, 3. kwietnia o godz. 6 wiecz. „Niebo“, operetka w 3 aktach Leona Falla.

NABOŻEŃSTWO ŻALOBNE za spókoj duszy nieodżałowanego prezesa Towarzystwa dziennikarzy polskich śp. Aleksandra Młskiego odbędzie się we czwartek dnia 3. kwietnia 1919 o godzinie 8. rano w kościele św. Mikołaja.

POWOŁANIE OFICERÓW. Sztab gen. Ministerstwa spraw wojskowych, Departament I. w Warszawie ogłasza w dzienniku rozkazów wojskowych powołanie do służby wojskowej oficerów, zamieszkałych na obszarze byłej Galicji i Królestwa, urodzonych w latach 1896 do 1901, bez względu na to, w jakich armiach służyli, a którzy dotychczas nie pełnili służby wojskowej. Wymienieni oficerowie mają się zgłosić do dnia 10 kwietnia b. r. u oficera ewidencyjnego powiatu, w którym mieszkają, względnie we właściwej powiatowej Komendzie uzupełnień, przynosząc ze sobą wszystkie dokumenta, stwierdzające datę urodzenia i posiadany stopień oficerski. Kto nie stawia się w oznaczonym terminie u oficera ewidencyjnego albo do przejrzenia lekarzkiego, wyznaczonego w powiatowej Komendzie uzupełnień na dzień 15 kwietnia b. r., będzie pozbawiony stopnia oficerskiego.

MILICJA LUDOWA CHCE WALCZYĆ? Wkrótce wyruszy na front batalion piechoty, formujący się wyłącznie z wolontarzy milicji ludowej.

P. K. O. W WARSZAWIE rozpoczyna czynności 31 zm. Wszystkie urzędy w Polsce przyjmują wpłaty na P. K. O. Tam udzielają formularzy zgłoszeń przystąpienia do obrotu czekowego. Właściciele kont czekowych wiedeńskiej P. K. O. mają nadesłać do Warszawy ostatnie wyciągi kont, celem ustalenia należności.

FUNDUSZ ZAPOMOGOWY polskiej młodzieży akademickiej we Lwowie. W roku akademickim 1918 wynosiły dochody tego funduszu ogółem 20.588 K 03 h, rozchody 18.975 K 33 h; wydano mianowicie na kuchnię akademicką i na zasiłki dla akademików 18.549 K 02 h a na administrację i pocztę 426 K 31 h. Dalsze datki na rzecz funduszu przyjmuje prof. Dr. K. Twardowski, Lwów, Uniwersytet.

ZNALAZIONO LEGITYMACYĘ wojskową sierżanta W. P. Władysława Pasternaka. Do odebrania po wylegitymowaniu się w administracji „Gazety lwowskiej“ Podwałe 3 l. p.

SPRZEDAŻ DRZEWA. Od dnia 2. kwietnia l. b. od godz. 8 rano odbywać się będzie w sklepie Issera Eck, przy ul. Jakóba Hermana l. 20 sprzedaż 11410 kg drzewa bud. po cenie maksymalnej. Przy sprzedaży obecną będzie miejska Straż Obywatelska.

Z LEWANDÓWKI prosi nas p. Borowiec o wyjaśnienie, że wydawano w jego sklepie chleb raz na stare, to znowu na nowe kartki, bo w czasie oblężenia miasta kartki nr. 4 początkowo nie miały być realizowane, a później to zarządzenie cofnięto. Żeby ktoś przez 3 tygodnie chleba nie dostał, uważa to za wykluczone.

SZCZĘŚCIE W NIESZCZĘŚCIU. W czasie niekłamnego ostrzeliwania miasta wpadł również jeden z pocisków do mieszkania p. Kruszyńskiego. Na szczęście jednak oberzło się tam bez ofiar. Granat bowiem eksplodował w mieszkaniu, zniszczył tylko urządzenie, nie naruszył zaś całkiem córki p. Kruszyńskiego, Janiny, która właśnie w tym pokoju spokojnie spała.

POLOWANIE NA WRÓBLE. Szesnastoletni Jan Ch., student gimnaz., obecnie członek M. S. O. otrzymał karabin z którego często strzela do wróbli na podwórzu realności przy ul. Zielonej pod l. 6. Podczas jednego z takich polowań kula karabinowa zamiast ptaka trafiła w mieszkanie p. Antoniego Jasińskiego, który mieszka w sąsiedztwie przy ul. Jabłonowskich pod l. 2, wybiła szybę i omal, że nie zabiła p. Jasińskiej siedzącej w pobliżu okna. Wierzymy, że M. S. O. I Sekcja nr. 6, do którego oddziału należy młody Ch. pouczy zapewne dzielnego strzelca, w jakim celu otrzymał karabin.

CUDZE NIE GRZEJE. Pani Marya Dąbrowska poznała na Wandzie Dokoupilównie, idącej ulicą Listopada, swoje astrachanowe futro, które zrabowano jej w listopadzie ub. roku. Dokoupilówna twierdzi, że futro to, wartości 4.000 koron, kupiła u handelusa za 160 koron. Wobec tego funi prawowitą właścicielkę aresztowano.

tro aż do wyjaśnienia sprawy, zdeponowano a **SPŁOSZENI ZŁODZIEJE.** Trzech dobranych „nieznanych sprawców“ nocą dobierali się do piewnicy p. Hermana Achta przy ul. Leona Sapiechy pod l. 27. Na krzyk żołnierza straży bezpieczeństwa zbiegli, gubiąc po drodze pilnik, świdra i plecak.

Teatr świetlny

ulica Chorażczyzna.

„APOLLO“

Od poniedziałku
dnia 31 marca
1919 r.

MIA MAŁY

w przepięknym 5-ciu aktowym dramacie

Tragedya księżniczki

ECHO KRADZIEŻY W K. B. K. W lokalu K. B. K. przy ul. Gródeckiej 1. 26 aresztowano o-negdaj Dymitra Zawieruchę, który skradł i ukrył za bluzą 3 story płócienną od okien. Wymieniony był poszukiwany za kradzież rzekomo popełnioną poprzednio na szkodę K. B. K. w różnych wiktuałach wartości 2.000 koron, jakoteż za kradzież 6 ram okiennych, wartości 3.000 koron, i bielizny wartości 3.000 koron, na szkodę bursy słow. im. St. Kostki.

Podczas rewizji w mieszkaniu aresztowanego znaleziono większą ilość szczotek do szurowania, które oskarżony również jak się przyznaje, skradł; do innych kradzieży nie przyznaje się.

GOSIE CZY RABUSIE? Do sklepu p. Reginy Scheinowej, przy ul. Zółkiewskiej pod l. 35, weszło sześciu mężczyzn, a jeden z nich zażądał wody sodowej. W tym czasie reszta z nich rzuciła się na towary, które poczęli rozbierać. Na krzyk Scheinowej sprawcy zbiegli. Straż bezpieczeństwa przychwytała z tej szajki: Isaka Dornhelma i Abiego Becka, obu liczących po lat 20, i odstawiała do aresztów.

KRADZIEŻ BIŻUTERYI. Helena Potoczna, służąca p. Aleksandry Paarowej, żony rew. pocztowego, zamieszkałej przy ul. Jakóba Strzemię pod l. 2, skradła kasety z biżuterią, wartości 30.000 koron i zbiegła.

Z DNIA I NOCY. Panu Dr. Mauryceemu Morczakowemu, zamieszkałemu przy ul. Piastów pod l. 8a, skradziono srebro stołowe, wartości 17.000 koron.

Panu M. Mischelowi skradziono z mieszkania przy ul. Brajerowskiej pod l. 4 garderobę i bieliznę wartości 10.000 koron.

Pani A. Petrykowej, zamieszkałej przy ulicy Zamarynowskiej pod l. 38, skradziono garderobę, bieliznę, 700 koron gotówka i książeczkę kasy oszczędności na 1620 koron.

Panu A. Szapirze, zamieszkałemu przy ul. Bełma pod l. 12a, skradziono ze strychu bieliznę, wartości 3.000 koron.

PRENUMERATE na „Dziennik Ludowy“ niszcząc mogą wszyscy codziennie w Sekretaryacie Koła kolejarzy, ul. Gródecka 69 u sekretarza Józefa Budzickiego między godz. 4-tą a 6-tą popołudniu.

3 teatru.

„HRABINA“

W ubiegłą sobotę wznowiono od szeregu lat na lwowskiej scenie, zapomnianą „Hrabinę“, operę St. Moniuszki, dzieło mające poniekąd charakter opery komicznej, utrzymane w starodziejnym stylu, w którym łączą się dwie charakterystyczne linie: lekkość francuska i staropolska szczerłość. Całość muzyczną o formie lekkiej i wytwornej opracował Moniuszko nadzwyczaj artystycznie i finezyjnie, szczególnie uwerturę i arcydzieło muzyki swojskiej, słynny polonez ułożony na same wiołoncele, przed aktem trzecim.

Operę dyrygował bardzo zreżymie p. Lehrer, szczególnie pięknie poprowadzoną była uwertura i ów piękny polonez; z przykrością jednak zauważyć trzeba, że publiczność, szczególnie w łóżach zabawiła się doskonale — podczas wykonania tych rzeczy — rozmową!

Aby obsadzić „partię“ „Hrabiny“ i partię „Dzidzi“ siostrzeńca podczaszyca zapożyczyla się dyrekcyja opery — w operetce! Skutki tej lekkomyślnej „kredy“ widoczne były dokładnie w sobotnim przedstawieniu.

W całym tym, że tak nazwać można zfrancuziałym zespole (Hrabina, Dzidzi i Podczaszyca) zachował styl jedynie w partii Podczaszyca p. Folański. Z powodzeniem wielkim śpiewała partię „Broni“ p. Hodakowska, p. Mossoczy partię „chorążego“ (scenicznie b. ładną i stylową) i p. Łowczyński partię „Kazimierza“, która przy starannym opracowaniu i ładnym frazowaniu wypadła i pod względem scenicznym efektownie. Wielką przyjemność sprawiła słuchaczom p. Argasińska-Choynowska mistrzowskim odśpiewaniem arii z „Larytanów“ kompoz. Donizetti'ego.

Na uznanie zasługuje bardzo efektownie i zreżymie wyprowadzony przez p. Faliszewskiego balet w akcie drugim.

Publiczność wypełniła szczelnie teatr i nagadzała wykonawców jakoteż staranną całość i pomyslową reżyserję sobotniego przedstawienia rzesistymi oklaskami. W. Kaczmar.

Komunikaty.

PP. ARTYŚCI I ARTYSTKI, którzy życzyliby sobie wziąć jeszcze udział w wysławie wiosennej w salonie „Zachęta“, ul. Karola Łudwika 1. 7, l. p. raczą najpóźniej do czwartku nadesłać swoje prace do kancelaryi „Zachęty“, gdyż otwarcie nastąpi w najbliższą niedzielę, dnia 6-tego kwietnia o godzinie 11 przedpołudniem.

POSIEDZENIE SEKCJI NAUCZYCIELEK T. N. S. W. z porządkiem dzie nym: 1. sprawozdanie Zarządu z akty podjętej celem uzyskania remuneracji za marzec i kwiecień dla nauczycielek w zakładach prywatnych; 2. referat o planach szkół zawodowych w Polsce — odbędzie się we czwartek, 3 bm., ul. Małeckiego 1. 5 o godz. 4 popoł. Goście mile widziani.

STOW. ZAWODOWE I ZAPOMOGOWE POMO-CNIKÓW HANDLOWYCH wzywa wszystkich członków, by się zgłosili w środę, dnia 2-go i we czwartek 3-go bm. o godz. 10 przedpołudniem w lokalu własnym Do minikańska 7, l. p. celem pobrania zapomogi.

OGŁOSZENIA.

KINO LUX Pasaż Mikolascha. Zmiana programu dwa razy w tygod.: we wtorki i piątki

Od poniedziałku 31. marca i w dni następne:
Zdumiewająca nowość kryminalna!

PROTEA

(Kobieta o 13 twarzach!)

Dramat w 5 aktach z życia detektywów.

Uzupełni program dwuaktowa komedia

Henryk nie jest zazdrosny!

Pokoje umeblowane w centrum mi sta do wynajęcia. — Wiadomość u właściciela kawiarni Sans-Souci, ulica Szajnochy 1. 3.

DOKUCZLIWE I PRZYKRE

ŚWIERZBY

występujące jako krosty usuwa

MASĆ Dr. HELMERICHA

CENA: 3 Kor., 6 Kor. i 10 Kor.

MYDŁO DO TEGO: 3 Kor. i 6 Kor.

ZIOLKA KREW CZYSZCZĄCE 2 Kor.

JEDYNY SKŁAD I WYRÓB

APTEKA H. ETTINGERA, LWÓW, PLAC GOŁUCHOWSKICH

Uczestnicy walk b. odcinka I

(Dom techn., Wulka, Remiza, Cytadela, Szkoła kadecka) zechcą się natychmiast zgłosić do ofie. kas. I b. l. p. strz. koszary Jabłonowskich pisemnie lub ustnie (od 4—6 popołudniu) w sprawie odznaczeń. 210—

Kinoteatr Pasaż

Pasaż Mikolascha. Zmiana programu dwa razy w tygod.: we wtorki i piątki.

Od poniedziałku 31. marca aż do odwołania
Henry Porten i Bruno Decarli
w głównych rolach!

- Premiera -

Szlachcianka

Wzruszający dramat z życia sieroty szlachcianki w 4 wielkich częściach, wedle powieści sławnego pisarza E. Wildenbrucha, i kładu filmowego i reżyserji Roberta Wiena, Ireny Dalandy.

Nadto znakomite uzupełnienie programu.

Ucznia z odpowiednią kwalifikacją poszukuje drukarnia Jaegera, ul. Sykstuska 33.

Położna Petulska powróciła z Krakowa i poleca się na al jako wolna i praktyczna akuszerka. Przyjmuje panie na czas słabości pod ścisłą dyskretyą. Ul. Gródecka 1. 26, l. p., przez g nek. 211—2

Sam mąkę za węgiel. Oferty pod „Marya“ do administracji „Dziennika Ludowego“

Furman zawodowy do i oni powozowych ze świadektwami z pierwszorzędných domów poszukuje posady w mieście lub na prowincji. Zgłoszenia ul. Zielona 1. 18. 206

Fortepian „Stingla“ nowy, maszyna Singera do szycia i hałtu do sprzedania. Oglądać można między 2-gą a 4-tą popołudniu. — Zielona 29/1, drzwi 7.

Restauracya „Laura“ Kochanowskiego 2 róg ulicy Pańskiej, obiady doborowe do menażek. 86—X

Specjalista chorób wenerycz. i skórnych
Dr. Henryk Rosmarin
ordnuje od 8—10, 12—1 i 3—5.
ul. Kopernika 1. 12. 84—3

„SNAPSHOT“

Spółka fotograficzna z ograniczoną poręką

Lwów, ulica 3-go Maja 11a

poleca swój bogato zaopatrzony
fabryczny skład aparatów fotograficznych.

SPECYALNE LABORATORYUM WYKONUJE WSZELKIE PRACE
Z ZAKRESU NOWOCZESNEJ FOTOGRAFII, W SZCZEGÓLNOŚCI

reprodukcyje i powiększenia.

TEATR STYLOWY
„CHIMERA“

AKADEMICKA 1. 8.

Od poniedziałku 31-go najznakomitszy detektyw ameryk. w sensacyjnej zagadce detektywicznej: —

Zast. nac. red. i redaktor odpowiedzialny: JAN SZCZYREK

Senzacyjna premiera!

Senzacyjna premiera!

KELLY BROWN Niemy świadek

Nadto doborowe uzupełnienie programu. — Początek o godz. 3-ciej popoł

Drukiem A. Goldmana we Lwowie, Sykstuska 19.